

„Kutzowizna” w Tychach

MIRA SIKORSKA,
REŻYSERKA
I PRODUCENTKA
FILMOWA, KRĘCI
FILM BIOGRAFICZNY
POŚWIĘCONY POSTACI
KAZIMIERZA KUTZA.
ZDJĘCIA POWSTAJĄ
W RÓŻNYCH
ZAKĄTKACH ŚLĄSKA,
A W ZESZŁYM
TYGODNIU EKIPA
FILMOWA ZAWITAŁA
DO TYCHÓW. JAK
MÓWI REŻYSERKA,
W FILMIE NIE MOŻNA
BYŁO TYCHÓW
POMINAĆ, PONIEWAŻ
TO TUTAJ KAZIMIERZ
KUTZ SPĘDZIŁ JEDEN
Z PRZEŁOMOWYCH
OKRESÓW W SWOIM
ŻYCIU.

Kutzowizna – bo taki jest tytuł filmu – to opowieść o życiu Kazimierza Kutza od początku, do dziś. – Narracja filmu jest prowadzona poprzez filmy archiwalne i wspomnienia ludzi – mówi Mira Sikorska. – Sam Kutz pojawia się tylko w archiwach. Najpierw jako młody



Reżyserka filmu Mira Sikorska (z prawej) rozmawiała z siostrą Kazimierza Kutza Marią Gołąb w jej tyskim mieszkaniu.

chłopak, potem stopniowo „starzeje się” na wizji. Widzimy go w różnych okresach jego życia, ale najciekawsze w konstrukcji filmu jest to, że obecny Kutz nie ma w nim prawa głosu.

Pierwszy raz przed kamerą

Opowieść o życiu tej barwnej postaci, filmowca,

polityka, a przede wszystkim Ślązaka, snują za to osoby z jego najbliższego otoczenia – współpracownicy, rodzina. Jedną z osób, które pojawią się w filmie jest siostra Kazimierza Kutza, pani Maria Gołąb, którą Mira Sikorska wraz z ekipą filmową odwiedziła w jej tyskim mieszkaniu. Co niezwykle, pani Maria po raz pierwszy w swoim życiu wystąpiła

przed kamerą, aby przekazać swoją osobistą relację o życiu brata. – Niektóre filmy, jakie do tej pory nakręcono o moim bracie, wcale mi się nie podobały – mówi Maria Gołąb. – Były zbyt płytkie. Pokazywali Szopienice, skąd pochodzimy, naszą starą kamienicę, ogród. Że tu stał, a tam się bawił. Zastanawiałam się, po co to właściwie?

Czy film, do którego zdjęcia właśnie powstają, będzie pod tym względem inny? – Po tej rozmowie u mnie w mieszkaniu mam dużą nadzieję, że tak – odpowiada pani Maria.

Tyski wątek

W filmie pani Maria Gołąb opowie o tyskim wątku w życiu Kazimierza Kutza. – Na tym osiedlu (osiedle F – przyp. red.), na którym ja mieszkam do dzisiaj, kiedyś mieszkali też moi rodzice i brat Henryk. To on przywiózł tu Kazia z Warszawy w latach 70. To był dla niego bardzo trudny moment. Nic mu się tam w Warszawie nie układało, cenzura zatrzymała jego film. I dopiero tutaj, w Tychach dojrzało w nim widzenie Śląska i zaczęły dojrzewać śląskie filmy.

– Gdyby nie Tychy, prawdopodobnie w ogóle nie byłoby „Tryptyku Śląskiego” – dodaje Mira Sikorska.

Film „Kutzowizna” powstaje z myślą o telewizji. Będzie go można zobaczyć być może już w pierwszym kwartale 2012 roku. – Nie wykluczamy dystrybucji szerszej niż telewizyjnej, ale dużo zależy tu od akceptacji samego Kutza – mówi reżyserka. – On nie uczestniczy w produkcji tego filmu, ale z daleka nad wszystkim czuwa.

Ja zresztą zdaję mu co kilka dni e-mailową relację z planu.

Życie pełne magii

Film będzie nie tylko dokumentem. Będzie zawierał również ujęcia inscenizowane, symboliczne. Część z nich również zostanie nakręcona w Tychach – ekipa filmowa powróci na zdjęcia do naszego miasta we wrześniu.

Jak mówi Mira Sikorska, która jest nie tylko reżyserką i producentką filmu, ale też autorką scenariusza, pewne zabiegi artystyczne mają dopełnić obraz: – Zrelacjonować to, co ludzie powiedzieli o Kutzu, to nie problem. Przepomnieć, co on sam powiedział – także nie. Pozostaje jednak kwestia, jak pokazać te 82 lata życia, które są przecież pełne magii. Jak z tych obrazów stworzyć wizerunek psychologiczny. Kazimierz Kutz był moim profesorem na Wydziale Radia i Telewizji w Katowicach. W eksplikacji do tego filmu napisałam, że Kutz to taki kot, który chodzi własnymi drogami, który jest niewiarygodnie konsekwentny i wierny samemu sobie, tak samo w sztuce jak i w polityce. Lubi być pod prąd, ale jest prawdziwy i uczciwy w stosunku do samego siebie. Chciałabym w tym filmie takim właśnie go pokazać.

SYLWIA WITMAN

Inicjatywy lokalne

Informujemy, że tylko do 30 września bieżącego roku Urząd Miasta Tychy przyjmuje wnioski o realizację zadań publicznych w ramach inicjatyw lokalnych do wykonania w I półroczu 2012 roku.

Inicjatywy lokalne funkcjonują w Tychach od 1997 roku i polegają na realizowaniu zadań publicznych, służących społeczności lokalnym, przy współpracy samorządu z mieszkańcami. Zasady realizacji zadań w ramach inicjatyw lokalnych określa uchwała Rady Miasta Tychy z dnia 24 czerwca 2010 r. w sprawie określenia trybu i szczegółowych kryteriów wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej oraz zarządzenie Prezydenta Miasta Tychy z 6 sierpnia 2010 r. w sprawie przyjęcia procedury prowadzenia spraw w ramach inicjatyw lokalnych, wzoru wniosku oraz karty oceny wniosku o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej.



Dzięki lokalnej inicjatywie powstał w Tychach m.in. plac zabaw przy Przedszkolu nr 10.

Dotychczas w ramach inicjatyw lokalnych powstały m.in. nowe parkingi, place zabaw, boiska, zmodernizowano przedszkola i szkoły, wybudowano sieci kanalizacyjne i wodociągowe, oświetlenie, ciepłociągi, chodniki.

Środki finansowe niezbędne do realizacji inicjatyw, są zabezpieczane w budżecie miasta co roku. Na 2011 rok w budżecie miasta zabezpieczono kwotę ponad 800 tys.

zł, z czego prawie 700 tys. to środki miasta, a ponad 120 tys. to wkład inicjatorów – starających się o realizację inicjatywy lokalnej. Zgodnie z obowiązującymi przepisami inicjatorami mogą być mieszkańcy miasta. Wnioski mogą złożyć sami lub za pośrednictwem m.in. organizacji pozarządowych, osób prawnych i jednostek organizacyjnych, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego, stowarzyszeń jednostek samorządu terytorialnego, spółek akcyjnych, spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, klubów sportowych, które nie działają w celu osiągnięcia zysku oraz przeznaczają całość dochodu na realizację celów statutowych oraz nie przeznaczają zysku do podziału między swoich członków, udziałowców, akcjonariuszy i pracowników.

Więcej informacji na temat inicjatyw lokalnych można uzyskać w pokoju 907 (IX piętro) w godzinach urzędowania Urzędu Miasta, a także pod numerem telefonu (32) 776-39-07 oraz na stronie urzędu: www.umtychy.pl.

MW

Zbuduj Tychy w 3D i zgarnij nagrody

Chcesz wygrać cenną nagrodę? Lubisz fotografować? W takim razie ten konkurs skierowany jest do ciebie. W Tychach trwa pierwsza edycja konkursu „Trzeci wymiar Tychów w Google Earth”. Można wygrać cyfrowe aparaty, laptopy i netbooki. Konkurs trwa od 1 czerwca i właśnie przedłużono termin nadsyłania zgłoszeń. Na prace czekamy do 15 października.

Przypomnijmy. Konkurs skierowany jest do wszystkich osób i grup osób, które stworzą, zgodnie z określonymi w regulaminie wytycznymi, modele 3D tyskich budynków i umieszczą je w galerii 3D SketchUp Google, tak aby mogły zo-

stać udostępnione w serwisie Google Earth.

Celem konkursu jest stworzenie, opatrzonego wykonaną z fotografii teksturą modeli 3D dla budynków leżących na terenie Tychów w pięciu obszarach: Kościół pw. Św. Marii Magdaleny wraz z Rynkiem, Osiedle „A”, Budynek Urzędu Miasta wraz z „Żyrafą” i Szkołą Muzyczną, Plac Bałbina i Osiedle „Balbina”. Każdy z uczestników może zgłosić do konkursu dowolną liczbę modeli. Ostateczna data przesłania e-maili ze zgłoszeniem modeli to 15 października 2011 r.

Organizatorem konkursu jest Urząd Miasta Tychy, a współorganizatorem Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna SA.

Zapraszamy do udziału w konkursie. Nagrody czekają!



Głosuj CODZIENNIE na TYCHY!
Zostań lokalnym BOHATEREM!
Wejdź na www.100latNIVEA.pl

100 PLACÓW ZABAW
NA 100 LAT NIVEA



TYCHY ✓ DOBRE MIEJSCE
dla dzieci

